



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPŁĘCZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

**Cena prenumeraty:** Miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową **Mk. 6.50**, bez odnośnika **Mk. 6**.  
Cena pojedynczego numeru **30 fenigów**.

**Ceny ogłoszeń:** za wiersz petitowy jednoszpaltowy na 1 kol. 2.00 mk na II i III kol. 1 mk. 50 fen., za IV kol. 75 fen. —  
Ogłoszenia drobne po 20 fenigów za wiersz.

Redaktor lub jego następcy przyjmują interesatorów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—3 po poł. Reklamości wysłane redakcji nie wraca.

**Adres Redakcji i Administracji:** CZĘSTOCHOWA, ul. Panny Maryi № 88  
Telefon № 50. Skrzynka pocztowa № 25

## Teatr „ODEON”

Program od soboty 17-go stycznia 1920 roku i dni następnych

### MOTTO

Co złe, co czyste — kłóż wie, kłóż?  
Po ciemni ślępa ludzka rzesza,  
Życie przepastnych kroplą móż,  
A tylko Kapłan — ból rozgrzesza.

Drugi obraz serji 1920 r. wytwórni „SFINKS” w Warszawie.

# CÓRKA PANI X...

Dramat towarzyski w 5 wielkich aktach, w wykonaniu Artystów scen Warszawskich.

W rolach głównych:

K. Jundcza-Stępcowski, W. Bończa, H. Gromnicka, K. Dunin-Markiewicz, Wł. Szczerbio-Macherski i J. Winiarska

Rzecz dzieje się w Warszawie.

Zdjęć dokonał inżynier **ZBIGNIEW GNIAZDOWSKI**.

Dekoracje podług projektów inżyniera architekta **TADEUSZA SOBOCKIEGO**.

Toalety pań z pracowni **GUSTAWA ZMIGRYDERA** w Warszawie.

Z powodu kolosalnie wysokiej dzierżawy obrazu — Ceny miejsc na obraz ten podwyższone:

Miejsca w łozach po 7 i 6 mk. Krzesła parterowe po 4 mk. 50 fen.

**UWAGA:** W niedzielę kinematograf czynny od godz. 3-ej po południu.

## Fale germańskie.

Za dwa tygodnie, o ile nie zajdzie coś nieprzewidzianego, żołnierz polski stanie nad Bałtykiem, jako widomy znak, że Polska odzyskała swą dziedzicę pomorską, wydarta jej podstępem i przemocą przed prawie półtora wiekiem.

W tej wielkiej chwili dziejowej należy zastanowić się nieco nad nowym etapem w ciągłej walce germańsko-polskiej.

Był czas, z górną 1000 lat temu, gdy plemiona słowiańskie rozciągały swe siedziby po Elbę, zamieszkując dzisiejszy Meklemburg na Pomorzu Bałtyckim i dzisiejsze Królestwo Sakskie w dalszym biegu Odry. W chwili, gdy pierwsze fale germańskie uderzały po części w kierunku wschodnim, owe plemiona słowiańskie były nie zorganizowane i słabe. Pierwszy skuteczniejszy odpór naporowi germańskiemu dał dopiero organizator państwa polskiego — król Mieczysław I, a bardziej jeszcze jego syn i następca Bolesław Chrobry. Niestety wiedy już, a więc około r. 1000 po narodzeniu Chrystusa niemieczyna dopędziła do Odry i rozprętała się na całej przestrzeni Pomorza aż po Szczecin.

Po śmierci Bolesława Chrobrego Polska osłabła i rozpadła się na kilka

części. Stan ten trwał niemal do objęcia steru rządów przez Kazimierza Wielkiego, a więc około 300 lat, tymczasem zaś Germanie parli nieustannie naprzód. Przy ujściu Wisły i Pregoly rozsiadli się Krzyżacy, Śląsk wpadł całkowicie pod wpływ niemiecki, aż ostatecznie odstąpiony został Niemcom. W ciągu tego okresu dziedziny niemieckie posunęły się więc już do Wisły w dół, na dół jej biegu i poza górny bieg Odry.

Ostatnie podziały Polski i upadek potęgi Napoléona I oddały wreszcie Niemcom, a właściwie Królestwu Pruskiemu Wielkopolskę po Prosię i cały dolny bieg Wisły, poczynając od Torunia. Ten stan rzeczy trwał do dzisiejszych czasów.

Gdy spojrzymy teraz na ten wielki obszar ziem starostwiankich pomiędzy Elbą a Odrą, ogarnia nas zdumienie i przerażenie, bo widzimy, że na całym tym obszarze nie ma prawie znaku życia słowiańskiego. Jeszcze w okolicach Budziszyna (Bautzen) w Saksonii istnieje drobny szereg wsi, liczący sto kilkadziesiąt tysięcy głów, poza tym wszędzie mówią kulturą i zwyczajami niemieckimi. Wszędzie Niemcy, potomkowie nieodrodnymi tych Germanów z przed laty tysiąca. Na starostwiankach w Rugii, w Szczecinie, w Chociebusku, w Zgorzeleciach, w Lignicy i Wrocławiu, wspaniałych walkami książąt Śląskich, w innym bohaterskim Głogowic, co tak dzielnie stawiał tam

dzie tam rozsiadła się i zapanowała niemieczyna. Te ziemie są dla słowiańszczyzny stracone.

Obecnie skutkiem katastrofy, która Niemcy w ostatniej wojnie spotkała, do Polski powraca Wielkopolska z Poznaniem, Prusy Królewskie z Toruniem, Pomorze z Puckiem. Ale wracają uszczuplone znacznie, gdyż w ciągu ostatnich lat 150-ciu Niemcy zdolali te ziemie Rzeczypospolitej znacznie zgermanizować. Bez mała 20 procent tych ziem na pograniczu niemieckim pozostanie nadal przy Państwie Pruskiem, bo tam już żywioł niemiecki znacznie przeważa. Poza tem w tej części Prus Królewskich, która otrzymuje z powrotem Polską, ludność niemiecka wynosi 30 do 40 procent, a w b. repenicy bydgoskiej, w Ks. Poznańskiego jeszcze więcej. Cokolwiek mniejszy procent Niemców będzie liczyła pozostała Wielkopolska, bo około 25 proc. Na Śląsku polskim liczba Niemców wynosi około 30 proc. Na Mazurach Pruskich, poddanych plebiscytowi około 50 proc., miejscami nawet więcej.

Jest to wszystko żywioł napływowy, to prawda, ale zrost się z ziemią w ciągu stuleci, tysiącami korzeni wrosł w polską glebę i łatwo usunąć się nie da. Tu są te przednie strażnice, które, trwając na straconych placówkach, torować będą drogę dalszemu pochodowi niemieczyny na wschód. Pochód ów, w innej zapewne postaci, będzie trwał nadal, bo pcha do tego cały dzisiejszy rozwój gospodarczy Niemiec

i cała przeszłość historyczna. Jest to pęd, który chwilami stabilnie, chwilami zmienia formę, ale trwa nieustannie. A gdy stosunki międzynarodowe ułożą się dla Niemiec korzystnie, dzisiejsza pozorna uległość przysnie i o pierś polską podawalnemu uderzy krwawy miecz teutoński, torujący niemieczyńnię drogę na Wschód. Baczmy, aby pierś polska była już wtedy tak opancerzona, iż uderzenie niemieckie wytrzyma i ani o krok się nie cofnie! Naciskowi musimy przeciwstawić nacisk. Na hasło „Drang nach Osten” musimy odpowiedzieć hasłem: „Do Odry!”, zaś okrzyk ten poprzeć czynami, wyrwać i konsekwentną akcją odniemczania starej ziemi. Praca nad budową i utrwaleniem naszej niezależności gospodarczej — oto broń straszna a skuteczna, która nam da moc do odparcia nieuniknionego w przyszłości odwetu krwawego niemieczyny.

AL. L.  
Częstochowa, 15/1 1920 r.

### Niemiec o planach i torturach bolszewickich.

Wspomnieliśmy już w poprzednim numerze o planach i torturach bolszewickich. Artykuł w „Rugii” o „Arnoldie” jest to wielki przemyślowo niemiecki, który wy-









# BEZIMIENNA.

POWIEŚĆ

Homazona z francuskiego.

— Dezyderjo — rzekła — ta koronczarka, panna Remi, wszak tak się nazywa?

— Tak proszę księżnej pani.

— Której piękność i zęczność tak mi chwaliłaś, czy zawsze bywa w Saint Florent?

— Zawsze, proszę księżnej pani. Widziałam ją ostatniej niedzieli; moja siostra mieszka naprzeciw Michałow.

— Mówiłaś mi, że ta ładna dziewczynka będąc cierpiącą, spędziła kilka miesięcy na folwarku, podczas, gdy książe pan mieszkał tam u siebie.

— Tak, proszę księżnej pani.

— Czy to prawda, że odebrała wy chowanie nad stan?

— Ci, co ją znają, mówią, że to zupełnie panią. Nauczyciel, ze szkoły przyjaciół Michała powiada, że trzy razy więcej od niego umie.

— To dobrze. Posłuchaj mnie teraz. Jesteś już piętnaście lat u mnie, i wiem, że mogę polegać na tobie. Ofęz obawiam się, że książe pan w osamotnieniu swoim zawrócił sobie tro-

chę głowę tą ładną dziewczyną.

Dezyderja uśmiechnęła się.

— Księżna pani ma tą samą myśl, co ja.

— Odkąd to masz tę myśl?

— Odtąd, odkąd książe pan zaczął jeździć co niedziela do Saint Florent...

— Dezyderjo, muszę koniecznie wiedzieć, czego się mam trzymać!... Polecam ci wybadać ich tam zęcznie, bądź ostrożną i nie daj im do poznania, że cie bardzo obchodzi.

— Księżna pani może być zupełnie spokojną, że zrobie wszystko, jak będzie można najlepiej. Złoby było, gdyby książe pan przed samem ożenieniem zwracał sobie głowę.

Jakoż wkrótce Dezyderja dostarczyła księżnie szczegółowych objaśnień: Panna Remi spędzała każde niedzielne popołudnie w mieszkaniu księcia, który od czterech miesięcy za pośrednictwem policji szukał jej rodziny. Remi, nie było jej nazwiskiem, lecz przybranych rodziców; podziurzone ją dzieckiem podczas terroryzmu. Książe był przekonany, że młoda koronczarka pochodzi z znaczącej rodziny i traktował ją, jak swoją równą.

Pani de la Mothe-Saint-Hezage wysłuchała sprawozdania Dezyderji z oznakami żywego niezadowolnienia.

— Dziękuję — rzekła — sprawiłaś

się bardzo dobrze; teraz już wiem, czego mi potrzeba.

Odesłała służącą, a zostawszy sama:

— To ważne — szepnęła — to bardzo ważne... To poszukiwanie rodziny dowodzi, że ma zamiar ożenić się z nią. Czas już, żebym stanęła pomiedzy Adhemarem, a tą zuchwałą dziewczyną, która korzysta z ładnej twarzyczki, dobrego wychowania, i niewiada domęgo pochodzenia, żeby go skłonić do małżeństwa.

Wieczorem tego dnia, księżna, otulona czarnymi atlasowym płaszczem, z kapturem, którego szerokie, spadające koronki, twarz jej zakrywały wyszła z pałacu z Dezyderją. Ta ostatnia chwilę przedtem chodziła się dowiedzieć: czy panna Remi jest u siebie.

Przybywszy na trzecie piętro, pod drzwi koronczarki, księżna odwróciła się do Dezyderji.

— Poczekaj tu na mnie — rzekła — i odpocząwszy trochę zastukała.

— Proste wejść — rzekła Klemensja.

Dezyderja otworzyła drzwi, żeby dać przejść swojej pani — poczem zamknęła je. Jakóbowej nie było. Klemensja pracowała sama przy lampie, której umbrelka skupiając światło na stole, od roboty, pozostawiała resztkę po koju w cieniu.

Ujrawszy tę kobietę zasloniętą, której długi czarny aksamitny tren, zakrywał połowę posadzki, i która na pełniła cały pokój delikatną wonią, przesiąkającą jej ubranie, Klemensja wstała pomieszana z pewnem zakłopotaniem na twarzy.

Księżna zbliżyła się do niej i głosem wyniosłym, w którym dźwięczała groźba, rzekła:

— Jestem księżną de la Mothe-Saint-Hezage.

I szybkim ruchem odrzucając koronkę kaptura, ukazała swą piękną twarz.

Klemensja stłumiła okrzyk.

Jej matka u niej!... matka, która zblizka widziała po raz pierwszy.

Blada, bez głosu, z sercem gwałtownie bijącym, opuszczona patrzyła na tę matkę, wielkimi zmęczonemi oczyma, które zaszyły łzami.

— Pomieszanie, jakim panne mógł widok przejmuję — rzekła księżna swym głosem — nie świadczy na twoją korzyść. Musisz się czuć bardzo winną, skoro jesteś tak wzruszona.

— Pani — odparła Klemensja, uśmiechając się pohamowanie i odgadując na głos powód tych odwiedzin — nie rozumiem, czem zasłużyłam...

— Nie rozumiesz? Dla czegoż wiesz drzysz?

(D. c. u.)

## Teatr PARYSKI

Najnowsze arcydzieło filmowe Francuskiej „Złotej Serji“ B-ci PATHE.

Program od czwartku 15-go do poniedziałku 19-go Stycznia 1920 r.

# DZIEŚCIĄTA SYMFONJA

Tragedja zyciowa współczesnej kobiety w 6-ciu aktach

ze słynną **EMMA LYNN** w roli głównej.

Początek przedstawień w niedziele i święta o godz. 3 p. p., w soboty o godz. 4 p. p. w dni powszednie o godz. 5 p. p. Początek ostatniego seansu o godz. 9 m. 30 wieczorem.

dyrektora Seisatu Artystyczny pod dyr. p. **JERZEGO BURSICA**

**CENY MIEJSC:** W łody kupon 6 mk. Krzesło parterowe 4 mk. 50 f., Miejsce na galerji 3 mk.

Uprasza się Sz. Publiczność o punktualne przybywanie w oznaczonych godzinach.

## Kursy dla dorosłych.

Dnia 12 b. m. o godzinie 7-mej wieczorem zostały otwarte Kursy dla dorosłych w lokalu szkoły miejskiej przy ul. Kościuszki 7. Towarzystwo Kursów dla dorosłych otwiera trzy poziomy: Poziomy I i II rozpoczynają wykłady we środę 14 b. m. o godz. 7-ej wiecz. przy ul. Kościuszki № 7. Poziomy III rozpocznie prace dnia 19 b. m. t. j. w poniedziałek również przy ul. Kościuszki № 7.

W niedziele i święta będą urządzane popołudniu odczyty na tematy literackie, historyczne, społeczne, przyrodnicze i krajoznawcze. Zapisy przyjmuje się codziennie w lokalu Kursów przy ulicy Kościuszki 1 od godz. 6-7 wieczorem oraz przy ul. św. Barbary 15a, godz. 6-7 wieczorem parter (dawn. sklep miejski).

**BIURO MIERNICZE** Spółki geometrów w Częstochowie pod kierun. geometry przyzwiązłego **Wacława Dzikowskiego** II ALFA № 39. I PIĘTRO. Przynajmniej uwzględnia roboty w zakresie miernictwa wrodozgo.

**TANIO!** Sprzedaż materiałów sukniennych męskich i damskich **Marja Reimschüssel** ul. Genezeta Sępowieckiego (dawniej Sękowski) № 11. Sprzedaż w godzinach rano od 11 do 12 po południu i od 4 m. do 6 wiecz. Dla fantgoparzystw państwowych załoga.

**Składamy ofiary na Czerwony Krzyż**

**BIURO TECHNICZNE**  
**„PROMIEN”**  
 II ALEJA № 30. — TELEFON № 24.  
 Składy i warsztaty mechaniczne  
 SZKOLNA № 3b. — TELEFON № 252.

Wykonuje instalacje oświetlenia elektrycznego przenoszenia sily oraz przyłączenia do sieci miejskiej. — Posiada wyłączną sprzedaż: Przenośnych stacji elektrycznych „Agregatów”, motorów benzynowych fabryki „Simmering” w Wiedniu oraz maszyn i przyrządów rolniczych fabryki „Odlew” w Krakowie. — Posiada stałe na składzie wszelkie artykuły elektrotechniczne, pasy oraz oleje mineralne.  
 Wykonuje reperacje motorów i dynamomaszyn.

**Dr. Stefan Purski**  
 choroby skórne i weneryczne  
 godziny przyjęć 8—11. 3—7  
 Kilińskiego 5.

**DOKTOR**  
**Józef Kluczewski**  
 A. ordynator chorob, ginekolog, kłiatki w Kazaniu  
 choroby wewnętrzne i kobiece.  
 PRZYJMUISI  
 ul. Panny Marii Nr. 52, od godz. 8—7 wiecz.

**Dr. Wł. Kahl**  
 choroby kobiece, akurczka, wewnętrzne.  
 Przyjmuje od 1-jej do 4-jej  
 ulica Dąbrowskiego 5 (Szkoła) II piętro.

**Dr. K. Kujawa**  
 choroby płuc i serca  
 przyjmuje od 8—4  
 ul. Kościuszki (Teatralna) 37 m. 2.

**LEKARZ-DENTYSTA**  
**MICHAŁ GREJNIEC**  
 ul. Panny Marii (II Aleja) 10)  
 Telefon 256  
 Przyjmuje codz. od 9—11 i 3—7 w.

**Wiosenne Modele**  
 do mojego magazynu mód  
**JADWIGA LEWI**  
 Kościuszki 19a parter prawa oficyna.

**DOKTOR**  
**Paweł Broniatowski**  
 UL. PANNY MARIJ Nr. 21 (II Aleja)  
 obok Teatru Paryskiego,  
 Choroby wewnętrzne i skórne,  
 Przyjmuje od 9—12 i 4—7 po południu.  
 Ponie od 12—1 w południe.

**Poszukuje się maszynistek**  
 Posady zaraz do objęcia. Zgłoszenia  
 będą przyjmowane w poniedziałek 19-go  
 b. m. od godziny 4 do godziny 6 wiecz.  
 Adres: Biuro Rady Opiekuńczej Okręgo-  
 wej Kościuszki 6.

**Kupuje**  
 I placę więcej niż wszystkie  
**zęby sztuczne**  
 mogą być stare polemane  
**A. HELMAN 2 Aleja 31.**

**ZARZĄD**  
**Dóbr Parzymiechy**  
 niniejszym ogłasza, że wszy-  
 stkie ziemiaki zostały sprze-  
 dane kooperatywom i fabrykom  
 Wrzosowa, Blachownia i Kom-  
 Rob. Publicznych i Kom-  
 Zapotrzebowań, nie przyjmuje  
 się.

Z dniem 1 Stycznia 1920 r. otwiera się  
**Biuro Budowlane**  
 pod firmą  
**„Leopold Dembiński”**  
 (z Katowic)  
 w Częstochowie, ul. Dojazd 13, I piętro.

Zakres działalności biura stanowić będą:  
 Roboty nad i podziemne  
 Beton i żelazo beton  
 Piece Martynowskie  
 Kanalizacja  
 Budowle fabryczne  
 Koleje  
 Mosty  
 Drogi bite i szosy  
 jak i wszelkie roboty w ramy Inżynierji i komunikacji  
 wchodzące.

Biuro podejmuje się również wykonywania projektów pla-  
 nów i sprawdzania rachunków na gruncie. Załatwianie pp. In-  
 teresantów odbywa się solidnie i spiesznie. Godziny biurowe  
 od godziny 9—12 i 3—6 po poł.

**OLEJE MINERALNE (MASZYNOWE, CYLINDROWY, GAZO-  
 WY DO MOTORÓW), SMARY, WAZELINA TECHNICZNA**  
**DOM HANDLOWY**  
**ZDZISŁAW RYLSKI**  
 CZĘSTOCHOWA, II ALEJA № 20. — TELEFONY № 186 I 187.

**KURSY HANDLOWE**  
 Róży Szumacherowej  
 zawiadamiają, iż wykłady rozpoczynają się 22-go Stycznia r. b.  
 w lokalu Gimn. Zręcz. Nauczyc. Pol. Szkół Sredn. przy ul. Koś-  
 ciuszki № 19a. Zapisy przyjmuje Kancelarja kursów ul. Dąbro-  
 wskiego (Szkoła) № 5a II piętro front, lub Wp. Zawadzki, proku-  
 rent Polskiej Kasy Krajowej zam. przy ul. Wieluńskiej  
 Nr. 22 od godz. 4<sup>30</sup> do 5<sup>30</sup> po południu.

**Szkoła Tańców**  
**Kazimierza KOSTECKIEGO**  
 b. art. bal. Teatr. Rz. Warsz.  
 II-ga Aleja № 88.  
 Przyjmuje zapłaty codz. na  
 Nowe Komplety od 10 — 12 r.  
 i od 3 do 9 wiecz.  
 Uczę najnowsze tańce: FOX-TROT,  
 OHNE-STEP, TANGO i t. p.  
 Lekcje ogólno-praktyczne w czwar-  
 ki, soboty, niedziele i święta,  
 Początek o godz. 7 wieczorem.

**Inż. W. Kukliński i K. Deloff**  
**DOM TECHNICZNO-HANDLOWY**  
 Częstochowa, ul. Dojazd № 9. — Telefon № 80.  
 Motory ropowe, motory elektryczne, artykuły techniczne i elektrotechniczne,  
 Stale na składzie benzyna, oleje maszynowe, gazowy, cylindrowy i automobilowy.  
 Dobre wyrobki skórzanego, konopnego, gumowego, Białe o. i c.  
 Oryginalne narzędzia wiertni i do młyna „Gant”.

**SWIERZBE „MASO P-ra HEBDY”**  
 Latwo się wciera, ma przyjemny zapach i nie plami bielizny i ciała z łatwością zmywa się wodą.  
 Ządaj w aptekach i składkach tylko „MASO P-ra HEBDY”  
 w dwujęzycznym opakowaniu. Składnia 1—2—12 0909, Tow.  
 E. Hebdy i S-ka Warszawa, Elektoralna 18 tel. 1-37. Dla kont-  
 od awiarzów i paroch „Ewkoł Hebdy”  
 Skład na Częstochowie, M. Neufeld, Skład Apteczny.

**OFIARY**  
 złożone w Redakcji „Gońca Częstochowskiego”  
 Na odzież dla żołnierza.  
 Urzędniczeki telefonów zamieszkałych w Cz-  
 stochowie składają 160 mk.  
 Dobrzański z Gnaszyna 10 mk.  
 Na żołnierza polskiego:  
 Dla uczczenia pamięci śp. Mieczysława  
 Marczyńskiego zamiast wieńca na grób skład-  
 ają Koleżdy i Inspekcji W-ju Ruchu 205 mk.  
 Zamiast kwiatów na grób śp. Mieczysława  
 Marczyńskiego. Czesława Altman-Sterczyńska  
 10 mk.  
 Zamiast kwiatów na grób śp. Schönborna  
 Irenka Krwaczykowska 10 mk.  
 Ofiary umieszczone w Nr. 12 „Gońca” na  
 Żołnierza Polskiego i na Górnoszlązaków złoż-  
 one są przez Krwaczykowską zamiast Krw-  
 aczykowska.  
 Na bezdomne dzieci.  
 Zamiast kwiatów na grób najdroższego  
 Ojca śp. Józefa Schönborna H. W. Krwaczy-  
 kowsy 50 mk.  
 Beżmienle 50 mk.  
 W dniu imienin śp. Pauliny z Kalużki  
 Wisnowskiej zamiast kwiatów na grób skład-  
 ają 25 mk.  
 Na ochronkę-Sierst pod patronatem  
 św. Anny.  
 Beżmienle 25 mk.  
 Na błogosławioną Krywultów.  
 Beżmienle 20 mk.  
 Beżmienle 30 mk.  
 Zamiast kwiatów na grób śp. Schönborna  
 Krwaczykowska 10 mk.

**Zebranie szewców**  
 W niedzielę dnia 18 stycznia o godz.  
 1 i pół po południu odbędzie się zebranie  
 członków związku zaw. szewców i  
 kamaszników w lokalu związku II Aleja  
 m. 21 na które zaprasza  
**ZARZĄD.**

**LICENCJA KONI.**  
 Dnia 22 stycznia 1920 roku o godz. 9 pół  
 rano w Częstochowie na rynku Wieluńskim  
 odbędzie się dodatkowa licencja koni, zdal-  
 nych do rozporządzenia celom uchronienia ich od  
 mobilizacji wojskowej.  
 Na licencję mają przybyć tylko ci gospo-  
 darze, którzy w dniu 10 stycznia przysyłu na  
 postawę czynność, lecz nie zdążyli przedstawić  
 kłód swych koni. Ci z gospodarzy, których  
 konie przez Komisję w dniu 10 stycznia były  
 przyjęte zechcą po 20 stycznia zgłosić się po  
 odbiór zaświadczeń do biura Komisji (Cz-  
 stochowa Kilińskiego 3).

**Kursy Buchalteryjne**  
**E. ZALCZMAGÓWY**  
 ul. Dąbrowskiego (Szkoła) 7.  
 Przyjmuje zapisy do nauki Steno-  
 grafji i pisania na maszynach  
 różnych systemów.

**Mechanik**  
 Umiejętny gruntowny ro-  
 peracje i obsługi: ma-  
 szyn parowych, elek-  
 trycznych, rolniczych,  
 parowozów, motorów  
 gazowych, różnego ma-  
 terału i poszukuje sa-  
 jębla w „dworze” lub w  
 fabryce od kwietnia  
 ewent. od zaraz Łaska  
 wo ofiary w Goncu dla  
 mechanika

**Miżątek**  
 Przemysłowy  
 Dobrze zorganizowany  
 przy do kupna i objęcia  
 szara 200 morgowy przy  
 kole, Ziemia I II III-  
 klasy, 10 morg Ogrodu  
 owocowego, 30 morg ja-  
 kiej 12 morg Proniaj, 80  
 morg Zysa reszta pod  
 wospcno nasionowy, 20  
 krów 10 koni losantka  
 nastwy kompletny Mił-  
 parowy Walcowni i  
 karmienie frankula, Tar-  
 tak, wszystko w blęgu  
 Dom nowy 14 ubikacji  
 stołów, obora stajni,  
 pianny pod dostatkim  
 zastawo wospcno. Cena  
 ofertacna: 1 Miljon mk.  
 300 tys. mk. moze po-  
 zostać na 3 5 Wład. od  
 12 do 2 J. Polak jama-  
 kofarska 14 Czestochowa

**Zgubiono**  
 portfel osobny siewiera-  
 jacy kieszek Esay P. O.  
 wzd. za nr. 1033. Gotów-  
 ki 70 mk. i świadectwa  
 Szkolne niem. Uprasa  
 się zastawo, „nasilajac”  
 o swat do Key P. O.  
 Motor  
 kupię „Porkol” silnik od  
 5—10 koni. Oferty w  
 Gońcu ub. Motor